

Patrząc przez okienko...

Anna Sokołowska, wiceprezeska

pazdziernik, 2007

Drodzy Czytelnicy,

"Z głębi dziejów, z krain mrocznych,
Puszcz odwiecznych, pól i stepów
Nasz rodowód, nasz początek,
Hen, od Piasta, Kraka, Lecha
Długi łańcuch ludzkich istnień
Połączonych myślą prostą:
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską!

Matki, żony w mrocznych izbach
Wyszywały na sztandarach
Hasło: "Honor i Ojczyzna".
I ruszyła w pole wiara!
Od Chicago do Tobolska,
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską!

Słowa: Jan Pietrzak

Blisko 20 milionów Polaków żyje poza granicami Ojczyzny. W każdym nowym swoim kraju Polacy utrzymują polskość. Wszystkich łączy nasze pochodzenie, język, wiara, historia, kultura i tradycje. W dniach 22 - 26 września w Warszawie odbył się III Zjazd Polonii Świata. Wzięło w nim udział ponad 300 uczestników z ponad 60 krajów, reprezentujących organizacje polonijne, instytucje naukowe i kulturalne, a także duchowieństwo oraz polskie media działające poza granicami Polski, dziennikarze mediów krajowych oraz wybitne osobistości życia polskiego w świecie. Głównym celem Zjazdu była wymiana doświadczeń pomiędzy przedstawicielami Polonii rozproszonymi po całym świecie, polskimi organizacjami społecznymi działającymi poza krajem. Prowadziliśmy dyskusje o sytuacji polskiej mniejszości w różnych państwach, współpracy z Polonią i o nowej emigracji, a także możliwości spotkania się z władzami polskimi, którzy w Zjeździe aktywnie uczestniczyli. W ramach Zjazdu oprócz obrad plenarnych, odbyły się obrady w komisjach - "Wkład Polonii w odzyskanie niepodległości przez RP", "Budowa wizerunku Polonii i Polski w krajach osiedlenia", "Przyszłość oświaty polonijnej", "Nowa emigracja oraz młodzi Polacy za granicą - ich potrzeby i oczekiwania". Tradycyjnie patronat nad zjazdem objął marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polski, a stronę organizacyjną powierzono Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska". Dla mnie było miłym zaskoczeniem kiedy otrzymałam zaproszenie na ten Zjazd. Cieszę się i jestem niezmiernie dumna, że mogłam reprezentować naszą organizację jako delegat Kongresu Polonii Amerykańskiej (KPA).

Zjazd rozpoczął się mszą św. w kościele Św. Krzyża w intencji Polonii i wszystkich Polaków zamieszkałych na całym świecie, celebrowaną przez opiekuna duchownego Polonii, Księdza Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski oraz ks. biskupa Kazimierza Nycz, Mertopolitę Warszawskiego, arcybiskupa Szczepana Wesołego - wieloletniego opiekuna Polonii i Polaków z zagranicy, ks. biskupa Ryszarda Karpinskiego - delegata Konferencji Episkopatu Polski do spraw duszpasterstwa emigracji oraz liczne grono polonijnych księży przybyłych na zjazd. Kościół św. Krzyża jest najbardziej znaną świątynią z warszawskich kościołów oraz ważną dla Polaków, związaną z historią Polski. W tej świątyni w 1792 roku w pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej. W

filarach świątyni złożono serce Frederyka Chopina i Władysława Reymonta. To tutaj "Kazania Świątokrzyskie" wygłaszał Prymas Tysiąclecia, Kardynał Stefan Wyszyński, a w 1987 roku modlił się Ojciec św. Jan Paweł II. Msza św. miała bardzo uroczystą oprawę, byliśmy oczarowani pięknym śpiewem chóru, który specjalnie przybył z czeskiego Cieszyna. W swoim kazaniu adresowanym do delegatów Zjazdu, Ks. Kardynał Glemp powiedział abyśmy podziękowali opatrności bożej za wolność i powinniśmy być zawsze dumni z naszej ojczyzny. Mówiąc o Ojczyźnie, przytaczając słowa Ojca św. Jana Pawła II, Kardynał Glemp apelował "abyśmy nie lękali się, abyśmy kochali ją, a Bóg zawsze wesprze wszystkie nasze wysiłki. Nie możemy z naszej historii wymazać to co nie było wspaniałe, musimy też pamiętać o tym co było złe, a będziemy wzbogaceni i będziemy nieść ze sobą to piękno czym jest nasze wspaniałe dziedzictwo". Po uroczystej mszy św. uczestnicy Zjazdu przeszli na plac Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie przy Grobie Nieznanego Żołnierza złożono wieńce.

W godzinach popołudniowych odbyła się uroczysta inauguracja Zjazdu z udziałem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego oraz marszałka Senatu Bogdana Borusewicza i marszałka Sejmu Ludwika Dorna w sali obrad plenarnych Sejmu RP. W tej uroczystości również uczestniczył ostatni Prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski oraz minister spraw zagranicznych Anna Fotyga. W czasie powitalnego przemówienia Prezydent RP Lech Kaczyński powiedział, że "mamy Polskę nie pozbawioną wad, ale wolną i demokratyczną, i z tego należy się cieszyć". W swoim wystąpieniu Prezydent Lech Kaczyński serdecznie podziękował Polonii za pomoc w opozycji w latach 70 i 80, w wejściu do Unii Europejskiej, a szczególnie Polonii USA w przekonaniu władz zachodu, że Polska musi być członkiem NATO. Także powiedział, że "musimy podtrzymywać patriotyzm, a nie nacjonalizm, musimy myśleć o przeszłości właśnie dlatego, żeby nasza przyszłość w kraju i na emigracji była lepsza". Prezydent Kaczyński także podkreślił, że władze Polski zrobią wszystko aby emigracja młodych ludzi za granicę miała charakter przejściowy - już Kancelaria Prezydenta ma przygotowany program pt. "Powrót". Prezydent Kaczyński przed swoim wystąpieniem podpisał w Sejmie ustawę "Karta Polaka". Ta karta będzie dużą pomocą dla Polaków żyjących w byłych republikach Związku Radzieckiego, których spotkały duże krzywdy przed, w czasie i po zakończeniu II wojny światowej. Karta daje możliwości przekraczania granicy polskiej na tych samych warunkach co obywatele polscy, także daje możliwość pobytu w Polsce bez ograniczeń czasowych (w okresie ważności karty), podejmowania pracy w Polsce, uzyskiwania świadczeń socjalnych w/g obowiązujących przepisów w Polsce, podejmowania studiów, ulgi w cennach biletów, np. muzeum itp. Niestety ta ustawa - "Karta Polaka" dotyczy tylko Polonii na Wschodzie. Prezydent Kaczyński poinformował także, że jest już projekt ustawy o obywatelstwie, które uznaje podwójne obywatelstwo, i ten projekt będzie jednym z pierwszych rozpatrywanych przez nowy Sejm. Po wystąpieniu Prezydenta, referaty wygłosili: ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, członek Krajowej Rady Dyrektorów KPA, Władysław Zachariasiewicz oraz założyciel Konferencji Organizacji Popierających "Solidarność" prof. Andrzej Błaszczyński. Ostatni Prezydent RP na uchodźstwie - Ryszard Kaczorowski w swoim przemówieniu podkreślił wielką rolę presji moralnej, a nie tylko politycznej, którą wywierały organizacje polonijne na rządy krajów swojego osiedlenia, aby te wstawały się za sprawą zniewolonej przez komunizm Polski. Następnym mówcą był przedstawiciel Krajowej Rady Dyrektorów KPA, Władysław Zachariasiewicz. W swoim przemówieniu przypomniał rolę KPA w ujawnieniu prawdy o zbrodni katyńskiej i wielkim wkładzie Polonii Amerykańskiej w procesie wprowadzenia Polski do NATO oraz dużej pomocy, której udzielono Polakom w kraju podczas stanu wojennego. Kolejnym mówcą był prof. Andrzej Błaszczyński, który podkreślił jak organizacja pomagała rodzinom w Polsce w okresie stanu wojennego i później. Na zakończenie zabrał głos Prezes KPA, Frank Spuła, który podkreślił, że łączy Nas rozsiannych po świecie Polaków wielka miłość do Polski i patriotyzm i jesteśmy gotowi do współpracy z władzami RP, gotowi do wspólnych przedsięwzięć gospodarczych, kulturalnych i naukowych. Jako wielka rodzina jesteśmy i powinniśmy być dumni, że jesteśmy Polakami. Prezes Spuła wspominał, że w 2008 roku przypada 400 rocznica przybycia pierwszych Polaków na kontynent amerykański i wszystkie organizacje polonijne przygotowują się do obchodów tego bardzo ważnego jubileuszu. Pierwszy dzień Zjazdu zakończył zachwycający koncert w Teatrze Narodowym orkiestry "Symfonia Varsovia", zorganizowany przez prezydenta Miasta Warszawy Hannę Gronkiewicz-Waltz.

Następnego dnia pojechaliśmy autokarami do Pułtuska, gdzie po uroczystej mszy św. w Bazylice Pułtuskiej w Domu Polonii przywitani zostaliśmy chlebem i solą oraz uroczystym "Polonezem". Prof. Andrzej Stelmachowski, doradca prezydenta RP oraz prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" uroczystie otworzył obrady. W swoim wystąpieniu podkreślił że "Zadaniem Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy jest łączenie wszystkich Polaków wokół wartości fundamentalnych, że te fundamentalne wartości składają się na tożsamość Polaka, na jego związek z kulturą i tradycją, ze wszystkim, co się nazywa Ojczyzna". W czasie obrad także wystąpili - Dariusz Rostkowski z Departamentu Promocji w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, który powiedział że środowiska polonijne odgrywają i powinny zawsze odgrywać ważną rolę jako promotorzy polskich spraw w świecie. Minister sportu i turystyki Elżbieta Jakubiak, w swoim przemówieniu podkreśliła że "organizacje polonijne są odpowiedzialne za wizerunek Polski w świecie. Musimy wykorzystać dobrze wizerunek dobrych i dzielnych Polaków, bo to przecież Polska wydała dzielnego i wielkiego Papieża Jana Pawła II. To w Polsce narodził się ruch "Solidarność". Żaden kraj na świecie nie ma tak bogatej historii jak Polska".

Po całodziennych debatach zakończyliśmy dzień późnym już "pod księżycem" piknikiem przy ognisku, gdzie zajadaliśmy się pysznościami polskiej kuchni. Wróciliśmy do Warszawy około północy.

Następnego dnia w poniedziałek wszyscy uczestnicy Zjazdu ponownie debatowali w salach Sejmu RP tym razem nad przyszłością oświaty polonijnej. Usłyszeliśmy referaty prezesa Macierzy Szkolnej Wielkiej Brytani - pani Aleksandry Podhoreckiej, prezesa Związku Polaków na Białorusi - Andgeliki Borys, prezesa Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce - Heleny Żiółkowskiej oraz dyrektora Departamentu Współpracy z Zagranicą w Ministerstwie Edukacji Narodowej Sławomira Adamiec. W swoich referatach podkreślano, że trudno jest o właściwe i odpowiednie podręczniki, programy nauczania. Rozmawiano o kosztach związanych z prowadzeniem szkółek polonijnych, zaangażowaniu rodziców, licznych organizacji, kościołów. Także apelowano o stworzenie programów stypendialnych dla szczególnie uzdolnionej młodzieży polonijnej, o organizowanie kolonii dla dzieci uczących się języka polskiego, o uzyskanie pomocy finansowej w drukowaniu podręczników i środków transportu, kursy dla nauczycieli i pomoc finansową. Tu pragne dodać jak pięknie z przezroczami przedstawiającymi zdjęcia miasta Chicago, polonijne szkoły, zjazdy, uroczystości i z humorem przedstawiła swój referat pani Helena Żiółkowska - prezes Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce. Brawo Pani Helenko - to był jeden z najlepszych referatów w czasie tego Zjazdu!

Popołudniu brałam udział w komisji "Ochrony dobrego imienia Polski i Polaków oraz budowania wizerunku Polski w świecie". Specjalnym gościem tej komisji była pani Anna Walentynowicz, działaczka Wolnych Związków Zawodowych.

W godzinach wieczornych udaliśmy się do kina na długo oczekiwany film Andrzeja Wajdy o zbrodni katyńskiej pt. "KATYŃ". "Katyń" to opowieść o polskich oficerach pomordowanych podczas II wojny światowej przez NKWD (centralny organ bezpieczeństwa wadz radzieckich) w Katyniu. Film jest o niezłomnej walce o pamięć i prawdę. Wywarł on na nas ogromne wrażenie, a ostatnie sceny długo pozostaną w pamięci. Film daje dużo do myślenia, a zakończenie filmu skłoniło nas do łez i refleksji. Gdy seans się skończył, zapadła długa cisza, nikt nie umiał wstać pierwszy. Powstał ks. biskup Ryszard Karpinski - delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw duszpasterstwa emigracji - i zaśpiewał "Dobry Jezus a nasz Panie daj im wieczne spoczywanie", dołączyliśmy się i my i też razem z ks. biskupem zaśpiewaliśmy, i w takim klimacie opuściliśmy kino.

Następnego dnia w Sali Kolumnowej Sejmu odbyła się sesja poświęcona potrzebom i oczekiwaniom nowej emigracji i młodych Polaków za granicą. W referatach podkreślano, że jest za mało ośrodków polonijnych informacyjnych, przede wszystkim dla tych którzy są emigrantami zarobkowymi. Jest duża konieczność poprawienia usług konsularnych oraz stworzenie specjalnego programu dla Polaków decydujących się na powrót do Polski. Nowa emigracja ma inne oczekiwania niż ci co wyjechali wcześniej z Polski. Polscy emigranci mają trudności adaptacyjne, brak kursów językowych, brak informacji w języku polskim. Mimo, że nowa emigracja w większości jest dobrze wykształcona i ma dużo własnej inwencji, ale często do znalezienia dobrej pracy, potrzebna jest znajomość języka.

Podczas wieczornych obrad przedstawiono wnioski oraz uchwały zjazdowe.

Zjazd zakończył się ekumenicznym nabożeństwem w warszawskim ewangelicko-
augsburskim Kościele św. Trójcy. W nabożeństwie udział wzięli zwierzchnik Kościoła
Ewangelicko-Luterańskiego z Wielkiej Brytanii bp. Walter Jagucki, Biskup pomocniczy
archidiecezji warszawskiej ks. Tadeusz Pikus, koordynator duszpasterstwa emigracyjnego abp.
Szczepan Wesoly, Marszałek Bogdan Borusewicz oraz prezes Stowarzyszenia "Wspólnota
Polska" prof. Andrzej Stelmachowski. Podczas nabożeństwa modliliśmy się o pokój na świecie
oraz pojednanie między narodami.

Zamykające obrady posiedzenia III Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy odbyły się na
Zamku Królewskim, gdzie wystąpił Premier RP Jarosław Kaczyński. W swoim przemówieniu
powiedział że "rząd Polski czyni wszystko by stosunki i współpraca z Polonią była bliższa i
lepsza". Marszałek Sejmu Bogdan Borusewicz podkreślił że "w Polsce różnimy się w wielu
kwestiach, ale w sprawach Polonii nie ma różnic".

Na tym końcowym spotkaniu uczestnicy III Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy wyrazili
wdzięczność polskim władzom za uchwalenie ustawy o Karcie Polaka, podziękowali też
nauczycielom, duchownym oraz organizatorom polskiego szkolnictwa na emigracji. Także
uczestnicy Zjazdu podziękowali polskiemu rządowi za skuteczne działania na rzecz zmiany
nazwy obiektów byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz-Birkenau. Decyzja
ta zmniejsza możliwość przypisywania Polsce określenia "polskie obozy śmierci" oraz obarczania
naszego kraju odpowiedzialnością za Holocaust. Także uczestnicy Zjazdu wyrazili protest
przeciwko naruszenia praw człowieka na Białorusi i treść tego protestu została wysłana do władz
białoruskich i białoruskich placówek dyplomatycznych na świecie. Zjazd także wyraził najwyższe
uznanie Prof. Andrzejowi Stelmachowskiemu za wieloletnią działalność na rzecz Polonii i
Polaków za granicą oraz zaapelowano do prezydenta RP o należyte uhonorowanie go
odznaczeniem państwowym. Na koncu uczestnicy Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy
serdecznie podziękowali Senatowi RP za patronat nad tym zjazdem, jak również Stowarzyszeniu
"Wspólnota Polska" za organizację Zjazdu, w szczególności Prof. Stelmachowskiemu i panu
Dyrektorowi Andrzejowi Chodkiewiczowi nad pracami przygotowawczymi i organizacyjnymi
Zjazdu. Przed zakończeniem tej uroczystości wręczono byłym działaczom polonijnym, którzy
szczególnie zasłużyli się w działalności na rzecz Polonii wyróżnienia Stowarzyszenia "Wspólnota
Polska" "Wawrzyny Polonijne". Nagrodami uhonorowani zostali m.in. ostatni Prezydent RP na
uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wieloletni opiekun Polonii i Polaków za granicą abp Szczepan
Wesoly, kombatan i działacz Kongresu Polonii Amerykańskiej (KPA) Władysław Zachariasiewicz
oraz Związek Polaków na Białorusi. Pośmiertelnym "Wawrzynem Polonijnym" wyróżniono
długoletniego prezesa KPA Edwarda Moskala.

Wieczorem w hotelu "Gromada" w którym podczas Zjazdu byliśmy zakwaterowani, odbył
się pożegnalny piknik, gdzie byliśmy przyjmowani staropolską gościnnością. Serwowano duży
wybór polskiego pachnącego chleba i pieczywa, był też smalec ze skwarkami (wspaniały - pycha),
półmiski mięs pieczonych, soczystych polskich wędlin i kiełbas - z grilla, bigos i marynaty i
kiszonki prosto z beczki. Największą niespodzianką wieczoru był pieczony prosiak z jabłkiem,
serwowany z kaszą gryczaną. Pomimo, że wszyscy byli naprawdę bardzo zmęczeni, bo obrady
były długie i trwały od wczesnego rana do późna wieczora, nie mogliśmy się rozstać. Na drugi
dzień, po wspólnym śniadaniu, wszyscy rozjechalismy się do naszych krajów zamieszkania.

Pragnę przekazać wyrazy najgłębszego szacunku i serdecznie podziękować Senatowi
RP, Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska" za gościnność, za Wasze zaangażowanie w życie
Polonii, wytrwałą pracę, pomoc i że Polska pamięta o Nas Polakach rozrzuconych po całym
świecie. Przywożę ze sobą mnóstwo niezapomnianych wspomnień, wrażeń i podniosłych
wzruszeń. Miałam szansę zapoznać dużo ciekawych ludzi z całego świata polonijnego, a także z
polskiego rządu. Ten Zjazd umocnił szacunek do naszego kraju i nacji i umocnił pozytywny
wizerunek Polaka.

Mam nadzieję, że nie zaprzestaniemy tego typu spotkań które są bardzo ważnym forum
dialogu środowisk polonijnych i w następnym Zjeździe nie zapomnimy o sprawach i problemach
jakie ma Zachód oraz potrzeb pokolenia młodego.

Do następnego spotkania na łamach tej gazетки,

Ania Sokołowska, Wice Prezes ZPRKA